

## Apologia Biblii: Czy Bóg stworzył zło?

Autor tekstu: **Baptysta i K. Sykta**

**10.4. Czy Bóg stworzył niedoskonałego człowieka**, który nie zdołał ustrzec się upadku? Nie da się ukryć, że człowiek nie zdołał ustrzec się upadku, ale czy był niedoskonały? Może rzeczywiście człowiek nie był idealny, ale z pewnością nie Bóg nakłonił ludzi do zła. Gdyby człowiek został stworzony tak, aby nie mógł zgrzeszyć, chyba nie byłby tym kim miał być. Brakowałoby mu WOLNEJ WOLI.

Więc w czym do diabła masz problem? To tak jak z tymi złymi Żydami co Jezusa zabili, lecz gdyby nie zabili, nie byłoby zbawienia, nie? Grzech pierwszych ludzi? Grzech polegający na obdarzeniu ludzi wolną wolą?? ? Czy wy w ogóle rozumiecie o czym bredzicie? Wielkie zło lecz w istocie zło zaplanowane, tak mówiąc szczerze to nawet w zasadzie wszystko to wyszło ludzkości na dobre. Potworny grzech bożego miłosierdzia, obdarzenia wolną wolą.

Bo tylko istota, która z wolnej woli wybiera posłuszeństwo Bogu jest doskonała, ale do tego musiał istnieć wybór w postaci nieposłuszeństwa. Kto jak kto, ale agnostycy powinni doceniać, że człowiek otrzymał wolną wolę! A może wolałbyś być zdalnie sterowanym autkiem, albo tresowanym pieskiem?

Czyli wcześniej Ewa była zdalnie sterowanym pieskiem, które za bożym przyzwoleniem się mu sprzeciwił? Żeby się sprzeciwić, trzeba mieć wolną wolę. Lecz kiedy się zbuntowali woli takowej jakoby nie mieli - dopiero po zjedzeniu owocu poznania.

Więc w czym problem. Czemu zło jest takie złe. Czemu ludzie wierzą w świat zła pozbawiony, cudowne niebo bez skazy, cudowną nową ziemię, na której nie będzie cierpienia? Wierzą bo lubią.

**10.5. Czy Bóg stworzył zło?** Bóg jest wszechmogący i nic nie dzieje się bez Jego woli. Panuje nad prawami natury, czasem i przestrzenią, jego charakter znacznie przerasta to, co umiemy pojąć. Jednak nic nie dzieje się wbrew temu co można nazwać „prawami myślenia” opisującymi rzeczywistość. Należą do nich zasady arytmetyki i logiki. Bóg nie może sprawić, że  $2+2=5$ . Może sprawić rozmnożenie się ryb, może stworzyć coś z niczego, ale nadal  $2+2=4$ ! Skoro czegoś nie może to nie jest wszechmogący. Koniec kropka. Taki bóg jest wielomogący ale nie wszystkimogący. Bóg nie może stworzyć drugiego boga, nie może sam siebie zabić, nie może stworzyć ryby, której nie byłby w stanie zjeść. „Wszechmoc” jest czystą abstrakcją pozbawiona logiki. Jeśli bóg osobowy musi być bytem wszechmogącym w takim razie bóg osobowy nie istnieje. Osoba, którą opisujesz nie jest wszechmogąca. Może wiele, ale nie wszystko. Jest ograniczona „prawami rzeczywistości” — co oczywiście prawdą do końca nie jest, gdyż może istnieć dowolna ilość wszechświatów o dowolnych parametrach — ale wciąż będą to wszechświaty... wciąż będzie to Istnienie. „Bóg” jest więc ograniczony tym, że jest i być musi, a przez to bogiem nie jest. Absolut prawdziwy zarówno istnieje jak i nie istnieje, jest wszystkim, nie ma żadnych cech typu „wszechmoc” „wszechdobroć”. To co widzisz istnieje pozornie, bo wraz z twą śmiercią istnieć przestanie. Umrze cały wszechświat twego umysłu, twego filtra rzeczywistości. Każdy z nas bowiem inaczej świat odbiera. Chciałbyś być po wieki daltonistą? Tak jak pies czy osioł?

Poza tym widać, że na studiach jeszcze nie jesteś, bo w określonych sytuacjach  $2+2$  może = 5. (Kotarbiński)

Tak samo jak suma kątów w trójkącie wynosi pozornie zawsze 180 stopni... ale tylko w przestrzeniach euklidesowych.

Podobną jest zasada, że istnienie czegoś oznacza, że musi istnieć sytuacja gdy tego czegoś nie ma. W ten sposób, jak sądzę, powstaje zło, czyli sytuacja, w której nie ma dobra **Sytuacja braku dobra to obojętność. Czy w pustym pokoju jest zło, bo dobra w nim nie ma? Równie dobrze można mówić, że dobro jest brakiem zła. Czy**

**jak przejdziemy obok dziecka to czynimy zło, gdyż nie daliśmy temu dziecku cukierka ?**

(na skutek odrzucenia go lub sprzeciwienia się mu przez istoty posiadające wolną wolę),

**Jakby było fajnie jakby tej cholерnej WOLNEJ WOLI nie było !**

**Czy szympanś zabijający drugiego szympanśa grzeszy przeciwko piątemu przykazaniu ? Czy grzeszy jak kradnie sąsiadowi banana lub ochłap mięsa ? Czy spora część populacji szympanśów skazuje się na męki piekielne uprawiając stosunki homoseksualne ? Czyżby przyroda była grzeszna i pełna zła ? Nie, bo ona nie ma Wolnej Woli!!! Szympanśy są tak zaprogramowane, że lubią od czasu do czasu od tyłu. Bóg homofob stworzył zбочzone szympanśy? To, co złem jest dzisiaj jutro grzechem być nie musi, chociażby posiadanie dziesięciu żon czy kremowanie zwłok, nie wspominając o masturbacji.**

nie oznacza to wcale, że zło jest iluzją, jest ono bardzo konkretne.

Jeśli ktoś ci przyleje po twarzy to jest to złe czy dobre ? Złe ? A jeśli lejącym jest twoja matka ?

Jest wiele innych konkretnych pojęć czy nawet zjawisk, które odczuwamy mimo, że fizycznie nie istnieją. Na co dzień mówimy o czymś, co nazywamy zimnem. Ale ZIMNO jako pojęcie fizyczne nie istnieje, fizyk opisałby je jako brak energii cieplnej, albo relatywnie jako mniejszą energię.

Coś co dla mnie jest lodowatą wodą, dla „morsa” lub Eskimosa może być ciepłą kąpielą.

Również dla fizjologa ZIMNO nie istnieje, opisuje on je jako ujemny bilans energetyczny organizmu, albo niedobór lub utrata ciepła.

No właśnie. To dwa końce SKALI. Aby istniały dwa końce kija musi istnieć sam kij.

Zimno i ciepło to dwa końce skali, skali która nie jest ani dobra, ani zła. Zbyt zimno jest niedobrze i zbyt ciepło może poparzyć. Tak samo w ciemności człowiek pobłądzi a zbyt wiele światła go oślepi.

Mylące w tym momencie jest używanie skali temperatury Celsjusza, bo mówimy o stopniach ciepła i STOPNIACH ZIMNA (poniżej zera). Ale skala Celsjusza to jest skala względna, bezwzględna „skala” (a raczej miara) Kelwina nie przewiduje temperatury ujemnej, zero Kelwina (-273°C z hakiem) to jest stan materii całkowicie pozbawionej energii. Można nawet opisywać zjawiska towarzyszące niskim temperaturom, jednak zimno nie istnieje — zimna nikt nie stworzył.

**Zimno nie istnieje:)))) W zimie jest pewnie ciepło, co ? Zimno w równym stopniu „nie istnieje” co ciepło.**

Podobnie fizyka nie zna pojęcia CISZY, którą można opisać negatywnie: jest to brak fal dźwiękowych w powietrzu.

**A spokojną toń wody można opisać jako powierzchnię pozbawioną fal ? Czyż dźwięki nie zakłócają pierwotnej ciszy ? Czyż wiatr nie burzy spokojnej wody ? Czyż światło nie mąci pierwotnej ciemności ?**

CIEMNOŚĆ również opisujemy jako brak światła.

**A czym jest zmrok ? Szarość świtu ? Światłocieniem? Czerń i biel to dwa krańce pomiędzy którymi kryją się miliony odcieni szarości.**

W Biblii światłość i ciemność występują wielokrotnie jako obrazy dobra i zła (Psalm 18:29, 112:4; Kohelet 2:13, Izajasz 9:1, 58:10, Mat 4:16, Jan 1:5, 3:19, 2Kor 6:14 i in.). W opisie stworzenia ciemność jest czymś co istniało zanim Bóg stworzył światłość (Ks.Rodzaju 1:2-4), Bóg nie stworzył ciemności,

**Ciemność sama się stworzyła.**

**Ciemność stworzyły chochliki.**

**Zanim bóg stworzył światło siedział trylion lat w ciemności ?**

Bóg jedynie oddzielił światłość (która była dobra) od ciemności.

**A ciemność jest zła?! Patrzyłeś kiedyś prosto w słońce ? Bez ciemności światło by nie mogło świecić. Bez płótna nie byłoby obrazu. Tak więc obraz jest spoko, ale ramy, płótno i podkład są do kitu ? Czego ty chcesz ? Samego światła ? Polecam wizytę w solarium, tylko radzę oczu nie otwierać. Ale światło jest przecież dobre.**

**W istocie rzeczy światło nie leży naprzeciw ciemności, lecz pomiędzy. W zakresie 380-760 nm. Promieniowanie o mniejszej lub większej długości jest dla nas niewidzialne, ale np. nie dla kota czy węża. W ciemności też się kryje światło jakbyś nie wiedział — ultrafiolet i podczerwień dla nas niewidoczne są częścią światła.**

Natura dobra i zła potwierdza, że zło jest jedynie negacją dobra.

**Zło i dobro zależy od punktu siedzenia. Coś co chwilowo jest złe i przykre (zaciskanie pasa w gospodarce) w efekcie może przynieść, choć nie musi, pozytywne efekty. Każde kij ma dwa końce. Zabójstwo jest złem... ale nie na wojnie. Kradzież jest zła... ale Janosik był bohaterem. Dobry czy zły wynik meczu zależy od tego, której drużynie kibicujemy. Jeśli piłka nożna nas nie interesuje wynik spotkania nie będzie miał dla nas żadnego znaczenia, będzie nam obojętny. Czy dając komuś zasiłek czynimy dobrze czy źle? Aby dać trzeba najpierw komuś odebrać.**

Czynienie zła jest o wiele łatwiejsze niż czynienie dobra.

**Łatwiej kogoś kopnąć niż podać mu rękę?! Agnostyka pewnie tak...**

Dobro jest zawsze twórcze,

**Usunięcie guza jest złem czy dobrem ? Zniszczenie trucizny ?**

a zło z natury destruktywne i nie wymaga twórczego wysiłku.

Destrukcja bywa pożyteczna, twórczy wysiłek bywa szkodliwy, ileż sił włożono w zbudowanie sieci obozów koncentracyjnych, ileż sił włożono w budowę jakiejś tamy — z jednej strony dostarczyła prądu, z drugiej zniszczyła cały okoliczny ekosystem.

Łatwo jest burzyć a trudno budować;

Trudno jest zburzyć własny dom, pogrzebać starą przyjaźń. Łatwo się tworzy coś, co daje nam satysfakcję. Łatwiej jest mi pisać ten tekst niż leżeć do góry brzuchem. Paradoksalnie nudzenie się nie jest niczym przyjemnym, ciężka praca daje o wiele więcej radości. Ludzie są różni, jedni cały dzień wysiedzą przed telewizorem, inni nie mogą ustać jednej minuty spokojnie.

Łatwo jest zabić, a trudno powołać nowe życie;

Próbowałeś kiedyś kogoś zabić ? Spróbuj popełnić samobójstwo — to wcale nie jest takie proste, człowiek nawet na dnie depresji może jedynie marzyć o śmierci, lecz na swe życie się nie targnie. Zadanie śmierci wymaga o wiele większej determinacji niż spłodzenie potomka — to pierwsze jest bowiem wymierzone we własny gatunek, przeciwko własnym genom. Dlatego też „łatwiej” zabić zwierzę, kogoś obcego, wroga niż przyjaciela. Łatwiej nie oznacza łatwo.

Łatwo jest kłamać, a trudno dociekać prawdy itd.

Czyż kłamstwo jest złe ? Nawet Paweł apostoł kłamał dla słusznej sprawy. Ale te słowa są akurat prawdziwe, kłamać jest łatwo, szczególnie gdy daje nam to korzyści i gdy mamy pewność, że nikt się nie dowie o naszym kłamstwie. Oszustwo można porównać ze sprytem i przebiegłością, lecz nie spryt nie oznacza zawsze działania na korzyść społeczeństwa, lecz działanie we własnym interesie. Kłamiemy wtedy gdy boimy się, że ujawnienie prawdy będzie niosło z sobą przykre następstwa a więc prawda oznacza dla nas zło — kłamiemy ze strachu przed karą, ty stłukłeś ten wazon, nie, to pewnie kot...

Czy gdy ktoś jest chory to mówienie mu, że pożyje jeszcze z tydzień jest słuszne ? Czasami tak, czasami nie. Tak jak wyjawienie prawdy o czymś dla nas bolesnym. Jak ci leci ? Dobrze! Kłamiemy dla dobra innych by ich nie martwić, by nie martwić samych siebie, by siebie nie zadrećcać. Jestem szczęśliwy, jestem bogaty, mam świetną pracę. Takie „kłamstwa" mogą poprawić nastrój i sprawić, że uwierzemy we własne siły i rzeczywiście świetną pracę dostaniemy. Wmawiając sobie, że jesteśmy zdrowi podświadomie możemy zmobilizować organizm do walki z chorobą.

Kłamstwo złe jest wtedy kiedy nie rani innych, kiedy im szkodzi, kiedy chcą znać prawdę a my jej im nie chcemy przekazać.

Jakże łatwo pozostawać w objęciach własnych wyobrażeń, jakże trudno dociekać prawdy.

Bóg nie stworzył zła, zło powstało po odrzuceniu dobra pochodzącego od Boga.

No i mamy finał tej historii. Bóg nie stworzył zła? Izajasza, jak widzę, nie czytałeś:

***ani jhwh weejn od***

***jocer or uwore choszech,***

***ose szalom uwore ra,***

***ani jhwh ose chol-ele.***

Ja jestem Panem, nie ma innego.

Robię światło i stwarzam ciemność.

**Czynię dobro i stwarzam zło.**

**Ja Pan czynię to wszystko.**

**Tak więc twoje imaginacje jakoby "Bóg nie stworzył ciemności," czy „Bóg nie stworzył zła" są nie tylko wysane z palca, ale wręcz są herezją sprzeczną z tekstem biblijnym, wynikająca wyłącznie z ograniczonej, wybiórczej znajomości biblii. Ale w sumie nic w tym dziwnego. Wers Iz 45.7 tłumaczony jest bowiem powszechnie w sposób zafałszowany:**

**Zamiast „Czynię dobro i stwarzam zło" mamy**

**>Ja przygotowuję zarówno zbawienie jak i nieszczęście < (BW)**

**Zwrot „stwarzam" zmieniono na „przygotowuję", ot tak drobna korekta słowa bożego.**

...zło powstało po odrzuceniu dobra pochodzącego od Boga.

**No i co w tym takiego dziwnego ? Takiego niewłaściwego ? Przecież to bóg stworzył ludzi zdolnych do odrzucania dobra. Ludzie na złość mu robią ? Powinni być tylko dobrzy ? Trzeba było ich takimi stworzyć.**

Nawet to, czym ludzie się nieraz tak chełpią — dobre uczynki, pochodzą od Boga, możemy je spełniać bądź odrzucić.

Tak samo złe uczynki można wypełniać lub odrzucać.

*„Jesteśmy bowiem Jego dziełem, stworzeni w Chrystusie Jezusie dla dobrych czynów, które Bóg z góry przygotował, abyśmy je pełnili."* (List do Efezjan 2:10)

Podobno nie chciałbyś być nakręcaną zabawką? Wystarczy ci tylko to co z góry przygotowane ?

Jedyny udział Boga w powstaniu zła to ten, że obdarzył niektóre istoty (ludzi, aniołów) wolną wolą, co pozwoliło im odrzuć dobro.

ZNOWÓZ: W czym problem?! Wystarczyło nie obdarzać ludzi „wolną wolą" i byłoby po kłopotcie.

**Zwierzęta wolnej woli nie mają a też „złe" uczynki wykonują.**

**A czym dziełem są wszelakie kataklizmy i choroby ? To zapewne kara za grzechy... No właśnie, o tym sobie za chwilę poczytamy, o tym, że „w Edenie żadnych kataklizmów nie było”... Jak tu z takimi ludźmi dyskutować ? Gdzieś ty miał ten swój eden ? Gdzie się on teraz schował? Człowiek jako obraz boga. Zwierze jako obraz człowieka. Opisując boga traktujesz ludzi jak zwierzęta... Bóg, którego opisujesz, niczym się od ludzi i innych zwierząt nie różni, tak samo jest mściwy, okrutny, czasami wręcz prostacki w swym gniewie. Ekscytujesz się: „bóg jest ostrym graczem”. Bóg jest ostry, nic dziwnego, skoro niektórzy jego wyznawcy są tacy tępi...**

**10.5. Bóg jest ostrym Graczem !** No jest. Ale gdybym opisał Boga jako poczciwego dziadunia z siwą bródką, siedzącego na chmurce, agnostycy jako pierwsi słusznie by mnie wyśmiali, i takiego Boga też.

Tymczasem Biblia mówi: *Nie łudźcie się: Bóg nie dozwoli z siebie szydzić.*

Wiem, wiem, kto z boga szydzi ten podlega karze ognia piekielnego. Jak się najpierw stworzyło takich szyderców to się teraz ma.:)

**To raczej „chrześcijanie” nie pozwalają by z nich szydzić. To raczej oni się PIEKŁA, gdy ktoś im zarzuca nieuctwo. Chrześcijanie w cudzysłowie.**

*A co człowiek sieje, to i żąć będzie: kto sieje w ciełe swoim, jako plon ciała zbierze zagładę; kto sieje w duchu, jako plon ducha zbierze życie wieczne.*(List do Galatów 6:7-8)

Czy to nie schizofreniczne — odmawiać sobie przyjemności za życia by doznawać jej po śmierci?:))

Jak wiadomo chrześcijanie, i inni gnostycy, ciała zbytnio nie lubili. Tego świata też nie. Lecz ciało jest jedynym co mamy. Ciało jest nami. Oddychasz a nawet o tym nie wiesz. Spróbuj przestać, automatem przecież nie jesteś.

Czy to jest szczególnie okrutne ? A czy każdy człowiek nie postępuje podobnie ? Czy pójdziesz na rękę znajomemu, który Ci mówi, że nie potrzebuje twojej łachy, i żebyś się wypchał ze swoja pomocą ? Na pewno machniesz na niego ręką i nie będziesz sobie nim zawracał głowy.

**Nikt mi pomocy nie oferował, chyba że masz na myśli tych akwizytorów sprzedających zbawienie po okazyjnej cenie.**

Stwierdzisz, że dalsze cackanie się z nim byłoby poniżej Twojej godności. I wcale nie czyni to z Ciebie satrapy, albo mściwego despoty, mimo, że przecież Twój znajomy jest, jak Ty człowiekiem i w myśl egalitaryzmu jesteście sobie równi.

Tym bardziej należy takiej postawy spodziewać się po Bogu

**:))) Bóg, w odróżnieniu od ciebie, jest miłosierny. W prawosławiu bóg PRZEBACZA WSZYSTKIM, caps lock, nikogo nie odtrąca do swego oblicza, wszystkich włącznie z szatanem odnowi na końcu czasów. Wszystko powróci do niego, bo on jest bogiem a nie ty.**

wobec ludzi, którzy Go odrzucają.

Bóg niczym małe dziecko, zezłościł się na swoje zabawki, na to, co sam stworzył, co sam powołał do istnienia. Bóg jako dawca wiecznego cierpienia, jako ten co daje ludziom możliwość: wieczne szczęście lub wieczna męka. Super oferta, nie powiem. Tyle, że jest to oferta nie boga, lecz tych którzy tę ofertę głoszą, którzy sami swe słowa przypisali bogu by uzyskać jak największą kontrolę nad społeczną masą.

Zwłaszcza, że, Bogu równi nie jesteśmy.

**Biblia o tym mówi bardzo dokładnie, kobieta podlega mężczyźnie, mężczyzna Chrystusowi, Chrystus bogu (1Kor 11.3). Skoro kobieta nie jest mężczyzną to czemu Chrystusa nazywasz bogiem ?**

Z Bogiem nie ma żartów!

**Nie żartuj.**

"*Bóg nasz bowiem jest ogniem pochłaniającym.*" (List do Hebrajczyków 12:29)

**No to super, na zdrowie !**

**Krzysztof Sykta**

Zajmuje się głównie bibliotyką i religioznawstwem. Skończył ekonomię, jest dyrektorem w izbie gospodarczej i redaktorem w Magazynie Przedsiębiorczości i Integracji Lokalnej IMPULS. Redaktor naczelny ezynu Playback.pl

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 15-06-2002 Ostatnia zmiana: 07-09-2003)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,563) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,563>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)